



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 marca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Ewa Stryczyńska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Leszek Bielecki

SSN Robert Stefanicki

w sprawie z odwołania F. w Ł.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Łodzi

z udziałem zainteresowanych: J. S., A. K., J. F., A. K., A. D., K. K. i M. S.

poprzednio S.

o podleganie ubezpieczeniom społecznym i podstawę wymiaru składek,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Społecznych w dniu 4 marca 2025 r.,

skargi kasacyjnej F. w Ł.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi

z dnia 7 czerwca 2022 r., sygn. akt III AUa 134/22,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu w Łodzi do ponownego rozpoznania i orzeczenia
o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Łodzi, wyrokiem z 4 listopada 2021 r., oddalił odwołania F. w Ł. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddziału w Łodzi w przedmiocie podlegania ubezpieczeniom społecznym i podstawę wymiaru składek (pkt 1) i orzekł o kosztach postępowania (pkt 2 i 3).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Łodzi decyzjami z 29 czerwca 2020 r., stwierdził, że:

- J. S. podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym tj. emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie od 9 czerwca 2017 r. do 11 czerwca 2017 r. jako zlecenioborca u płatnika składek F. o podstawie wymiaru składek wskazanej w decyzji,

- M. S. podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym tj. emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresach: od 27 grudnia 2016 r. do 1 stycznia 2017 r., od 30 stycznia 2017 r. do 3 lutego 2017 r., od 7 lutego 2017 r. do 11 lutego 2017 r., od 14 lutego 2017 r. do 17 lutego 2017 r., od 20 lutego 2017 r. do 24 lutego 2017 r., od 18 kwietnia 2017 r. do 21 kwietnia 2017 r., od 24 kwietnia 2017 r. do 28 kwietnia 2017 r. jako zlecenioborca u płatnika składek F. o podstawie wymiaru składek wskazanej w decyzji,

- K. K. podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym tj. emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie od 1 kwietnia 2017 r. do 1 kwietnia 2017 r. jako zlecenioborca u płatnika składek F. o podstawie wymiaru składek wskazanej w decyzji,

- A. K. podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym tj. emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie od 20 lutego 2017 r. do 21 lutego 2017 r. jako zlecenioborca u płatnika F. o podstawie wymiaru składek wskazanej w decyzji,

- A. K. podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym tj. emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie od 30 maja 2017 r. do 2 czerwca 2017 r. jako zlecenioborca u płatnika składek F. o podstawie wymiaru składek wskazanej w decyzji,

- A. K. podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym tj. emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie od 3 maja 2017 r. do 5 maja

2017 r. jako zleceniobiorca u płatnika składek F. o podstawie wymiaru składek wskazanej w decyzji,

- J. F. podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym tj. emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresach: od 27 grudnia 2016 r. do 1 stycznia 2017 r., od 20 lutego 2017 r. do 24 lutego 2017 r., od 24 kwietnia 2017 r. do 28 kwietnia 2017 r. jako zleceniobiorca u płatnika składek F. o podstawie wymiaru składek wskazanej w decyzji.

Sąd Okręgowy ustalił, że F. w Ł. jest Instytucją Kultury Samorządu Województwa Ł. Przedmiotem jej działalności jest krzewienie kultury muzycznej przez organizowanie koncertów przy pomocy zawodowych zespołów muzycznych.

F. w Ł., reprezentowana przez Dyrektora Naczelnego – T. B. zawarła:

- z wykonawcą z J. S. umowę nazwaną „umową o dzieło” z 20 kwietnia 2017 r., w ramach której wykonawca zobowiązuje się na zamówienie Zamawiającego do wykonania dzieła, polegającego na artystycznym wykonaniu utworów programu recitalu organowego, podczas którego Wykonawca wystąpi w charakterze solisty, organy barokowe i romantyczne oraz przekazania praw do artystycznego wykonania na warunkach określonych w § 5 umowy. W umowie zastrzeżono: w § 2 termin wykonania dzieła ustala się na dzień 11 czerwca 2017 r., (niedziela) godz. 17.00, miejsce koncertu: sala koncertowa [...], ul. [...], Ł., program koncertu: Nicolaus Bruhns - Preludium i fuga e-moll Jan Sebastian Bach - Preludium i fuga Es- dur (przy organach „barokowych”) Guy Bovet – Ricercare, Olmer Messiaen - Z cyklu „Le Nativite du Seigneur”: Le Verbe, Les enfants de Dieu (przy organach „romantycznych”), Cezar Franek - Chorał n.2 h-moll Franciszek Liszt (trans. A.W.Gottschalk) - „Dante” (Wstęp, Fuga, Magnificat), Max Reger - Fantazja i fuga d-moll op, 135b. W § 3 Wykonawca nie może powierzyć wykonania dzieła innej osobie bez zgody Zamawiającego. Wykonawca nie może w okresie kontraktu podejmować bez zgody Zamawiającego żadnych działań artystycznych. Strony ustalają, że okres kontraktu obejmuje czas od pierwszej wyznaczonej przez Zamawiającego próby, do daty wykonania dzieła. W umowie ustalono terminy prób, dni i godziny. w § 4 Wykonawcy przysługuje wynagrodzenie za wykonane dzieło w kwocie 3 000 złotych brutto.

- z wykonawcą z M. S. następujące umowy nazwane „umową o dzieło”:

a) z 27 grudnia 2016 r., w ramach której Wykonawca zobowiązuje się na zamówienie Zamawiającego do wykonania dzieła, polegającego na artystycznym wykonaniu utworów programu: SPECJALNY KONCERT NOWOROCZNY, podczas którego Wykonawca wystąpi w charakterze: muzyka doangażowanego - specjalność: perkusja oraz przekazania praw do artystycznego wykonania na warunkach określonych w § 5 umowy. Termin wykonania dzieła ustala się na dzień: 1 stycznia 2017 r., niedziela, godz. 19:00. Miejsce koncertu: Sala koncertowa [...], Ł. ul. [...]. Program koncertu: Uwertury, walce, arie i piosenki z operetek i musicali (§ 2). Wykonawca nie może powierzyć wykonania dzieła innej osobie bez zgody Zamawiającego. Wykonawca nie może w okresie kontraktu podejmować bez zgody Zamawiającego żadnych działań artystycznych. Strony ustalają, iż okres kontraktu obejmuje czas od pierwszej wyznaczonej przez Zamawiającego próby, do daty wykonania dzieła. W umowie ustalono terminy prób, dni i godziny. Wykonawcy przysługuje wynagrodzenie za wykonane dzieło w kwocie 1 000 PLN brutto (§ 4).

b) z 30 stycznia 2017 r., w ramach której Wykonawca zobowiązuje się na zamówienie Zamawiającego do wykonania dzieła, polegającego na wykonaniu utworów programu koncertu: Koncert symfoniczny, podczas którego Wykonawca wystąpi w charakterze muzyka doangażowanego oraz przekazania praw do artystycznego wykonania na warunkach określonych w § 5 umowy. - specjalność: perkusja. Termin wykonania dzieła ustala się na dzień: 2017-02-03, piątek godz. 19.00. Miejsce koncertu: Sala koncertowa [...], Ł., ul. [...]. Program koncertu: St. Moniuszko- Uwertura do opery Halka F.Chopin- Koncert fortepianowy e-moll S. Rachmaninow- Tańce symfoniczne (§ 2). Wykonawca nie może powierzyć wykonania dzieła innej osobie bez zgody Zamawiającego. Wykonawca nie może w okresie kontraktu podejmować bez zgody Zamawiającego żadnych działań artystycznych. Strony ustalają, że okres kontraktu obejmuje czas od pierwszej wyznaczonej przez Zamawiającego próby, do daty wykonania dzieła. W umowie ustalono terminy prób, dni i godziny. Wykonawcy przysługuje wynagrodzenie za wykonane dzieło w kwocie 600 PLN brutto (§ 4).

c) z 7 lutego 2017 r., w ramach której Wykonawca zobowiązuje się na zamówienie Zamawiającego do wykonania dzieła, polegającego na artystycznym wykonaniu utworów - programu koncertów symfonicznych w ramach tournée w B. i

Wiedniu, podczas którego Wykonawca wystąpi w charakterze doangażowanego muzyka, specjalność perkusja oraz przekazania praw do artystycznego wykonania na warunkach określonych w § 5 umowy. Termin i miejsce wykonania dzieła ustala się na: 9 lutego 2017 r. godzina 19.00, Sala Koncertowa F., ul. [...], 11 lutego 2017 r. godzina 19.30, Goldensaal, Musikverein, Kunstlereingang Bosendorferstrasse 12, Wiedeń, Austria. Program koncertów: St. Moniuszko - Uwertura do opery „Halka”, F. Mendelssohn -1 Koncert fortepianowy g-moll op. 25, S. Rachmaninow - Tańce symfoniczne op. 45, Wykonawcy: Paweł Przytocki - dyrygent. Yang Jiang - fortepian, Orkiestra Symfoniczna [...] (§ 2). Wykonawca nie może powierzyć wykonania dzieła innej osobie bez zgody Zamawiającego. Wykonawca nie może w okresie kontraktu podejmować bez zgody Zamawiającego żadnych działań artystycznych. Strony ustalają, że okres kontraktu obejmuje czas od pierwszej wyznaczonej przez Zamawiającego próby, do daty wykonania dzieła. W umowie ustalono terminy prób, dni i godziny. Wykonawcy przysługuje wynagrodzenie za wykonane dzieło w kwocie 1 000 PLN brutto, w tym 500 PLN brutto za koncert w B., 500 PLN brutto za koncert w Wiedniu (§ 4).

d) z 14 lutego 2017 r., w ramach której Wykonawca zobowiązuje się na zamówienie Zamawiającego do wykonania dzieła, polegającego na wykonaniu utworów programu koncertu: Koncert symfoniczny, podczas którego Wykonawca wystąpi w charakterze muzyka doangażowanego oraz przekazania praw do artystycznego wykonania na warunkach określonych w § 5 umowy. - specjalność: perkusja. Termin wykonania dzieła ustala się na dzień: 2017-02-17, piątek godz. 19.00. Miejsce koncertu: Sala Koncertowa [...], Ł., ul. [...] Program koncertu: K Szymanowski- Uwertura koncertowa P. J. Lindpainter- Sinfonie concertante M. Górecki- Fanfara na orkiestrę K. Szymanowski- III Symfonia „Pieśń o nocy” (§ 2). Wykonawca nie może powierzyć wykonania dzieła innej osobie bez zgody Zamawiającego. Wykonawca nie może w okresie kontraktu podejmować bez zgody Zamawiającego żadnych działań artystycznych. Strony ustalają, że okres kontraktu obejmuje czas od pierwszej wyznaczonej przez Zamawiającego próby, do daty wykonania dzieła. W umowie ustalono terminy prób, dni i godziny. Wykonawcy przysługuje wynagrodzenie za wykonane dzieło w kwocie 600 PLN brutto (§ 4).

e) z 20 lutego 2017 r., w ramach której Wykonawca zobowiązuje się na zamówienie Zamawiającego do wykonania dzieła, polegającego na wykonaniu utworów programu koncertu: Koncert Symfoniczny, podczas którego Wykonawca wystąpi w charakterze muzyka doangażowanego oraz przekazania praw do artystycznego wykonania na warunkach określonych w § 5 umowy - specjalność: perkusja. Termin wykonania dzieła ustala się na dzień: 2017-02-24, piątek, godz. 19.00. Miejsce koncertu: Sala Koncertowa FŁ, Ł., ul. [...]. Program koncertu: C. Guerra- Peixe-Tributo a Portinari A. Ginastera- Suita z baletu Panambi A. Ginastera- Tryptyk symfoniczny Ollantay A. Ginastera- Suita z balety Estancias (§ 2). Wykonawca nie może powierzyć wykonania dzieła innej osobie bez zgody Zamawiającego. Wykonawca nie może w okresie kontraktu podejmować bez zgody Zamawiającego żadnych działań artystycznych. Strony ustalają, że okres kontraktu obejmuje czas od pierwszej wyznaczonej przez Zamawiającego próby, do daty wykonania dzieła. W umowie ustalono terminy prób, dni i godziny. Wykonawcy przysługuje wynagrodzenie za wykonane dzieło w kwocie 600 PLN brutto (§ 4).

f) z 18 kwietnia 2017 r., w ramach której Wykonawca zobowiązuje się na zamówienie Zamawiającego do wykonania dzieła, polegającego na wykonaniu utworów programu koncertu: Koncert Symfoniczny, podczas którego Wykonawca wystąpi w charakterze muzyka doangażowanego oraz przekazania praw do artystycznego wykonania na warunkach określonych w § 5 umowy. - specjalność: perkusja. Termin wykonania dzieła ustala się na dzień: 2017-04-21, piątek, godz. 19.00. Miejsce koncertu: Sala koncertowa [...], Ł., ul. [...]. Program koncertu: W. A. Mozart- Uwertura do opery "Czarodziejski flet" W. Lutosławski- „Chantefleurs et chante. 104fables” na sopran i orkiestrę W, A. Mozart- aria koncertowa „Bella Mia Fiamma” J. Sibelius- VI symfonia d-moll op. 104 BIS- WalseTriste (§ 2). Wykonawca nie może powierzyć wykonania dzieła innej osobie bez zgody Zamawiającego. Wykonawca nie może w okresie kontraktu podejmować bez zgody Zamawiającego żadnych działań artystycznych. Strony ustalają, że okres kontraktu obejmuje czas od pierwszej wyznaczonej przez Zamawiającego próby, do daty wykonania dzieła. W umowie ustalono terminy prób, dni i godziny. Wykonawcy przysługuje wynagrodzenie za wykonane dzieło w kwocie 600 PLN brutto (§ 4).

g) z 24 kwietnia 2017 r., w ramach której Wykonawca zobowiązuje się na zamówienie Zamawiającego do wykonania dzieła, polegającego na wykonaniu utworów programu koncertu: Koncert Symfoniczny, podczas którego Wykonawca wystąpi w charakterze muzyka doangażowanego oraz przekazania praw do artystycznego wykonania na warunkach określonych w § 5 umowy. - specjalność: perkusja. Termin wykonania dzieła ustala się na dzień: 2017-04-28, piątek, godz. 19.00. Miejsce koncertu: Sala koncertowa [...], Ł., ul. [...]. Program koncertu: A. Dworzak- koncert wiolonczelowy h-moll op. 104 G. Holst- Planety op.32 (§ 2). Wykonawca nie może powierzyć wykonania dzieła innej osobie bez zgody Zamawiającego. Wykonawca nie może w okresie kontraktu podejmować bez zgody Zamawiającego żadnych działań artystycznych. Strony ustalają, iż okres kontraktu obejmuje czas od pierwszej wyznaczonej przez Zamawiającego próby, do daty wykonania dzieła. W umowie ustalono terminy prób, dni i godziny. Wykonawcy przysługuje wynagrodzenie za wykonane dzieło w kwocie 600 PLN brutto.

- z wykonawcą K. K. umowę nazwaną „umową o dzieło” z 27 marca 2017 r., w ramach której Wykonawca zobowiązuje się na zamówienie Zamawiającego do wykonania dzieła, polegającego na artystycznym wykonaniu utworów - programu koncertu, podczas którego Wykonawca wystąpi w charakterze solisty-skrzypka, oraz przekazania praw do artystycznego wykonania na warunkach określonych w § 5 umowy. W umowie zastrzeżono w § 2 termin wykonania dzieła ustala się na dzień 1 kwietnia 2017 r. Miejsce koncertu: sala koncertowa F. Program koncertu: „Mindbowing : Dragon Racing, Gummibearchen. Flight of the bumblebee, Hungarian Battle, Chopin's Godtather, Jackson's 3, Campus fest mix, Happy Twist, Bom in the circus, Klezmer Rhapsody, Playing love, An der Schonen Blauen. w § 3 Wykonawca nie może powierzyć wykonania dzieła innej osobie bez zgody Zamawiającego. Wykonawca nie może w okresie kontraktu podejmować bez zgody Zamawiającego żadnych działań artystycznych. W umowie ustalono terminy prób, dni i godziny. W § 4 Wykonawcy przysługuje wynagrodzenie za wykonane dzieło w kwocie 400 PLN brutto.

- z wykonawcą z A. K. umowę nazwaną „umową o dzieło” z 24 stycznia 2017 r., w ramach której Wykonawca zobowiązuje się na zamówienie Zamawiającego do wykonania dzieła, polegającego na artystycznym wykonaniu utworów - programu

koncertu kameralnego, podczas którego Wykonawca wystąpi w charakterze solistki (wspak, suka biłgorajska, śpiew) oraz przekazania praw do artystycznego wykonania na warunkach określonych w § 5 umowy. W umowie zastrzeżono w § 2 termin wykonania dzieła ustala się na dzień 21 lutego 2017 r., godz. 19.00 Miejsce koncertu: sala koncertowa [...], ul. [...], Ł.. Program koncertu: Jasmine Flower (Moli hua), Stoi lipeńka/ The Wandering Songstress, Wish, A Laugh of the Sea, Once Upon in China, Oj Chmielu/Guanyin Pusa. W § 3 Wykonawca nie może powierzyć wykonania dzieła innej osobie bez zgody Zamawiającego. Wykonawca nie może w okresie kontraktu podejmować bez zgody Zamawiającego żadnych działań artystycznych. Strony ustalają, że okres kontraktu obejmuje czas od pierwszej wyznaczonej przez Zamawiającego próby, do daty wykonania dzieła. W umowie ustalono terminy prób, dni i godziny. W § 4 Wykonawcy przysługuje wynagrodzenie za wykonane dzieło w kwocie 1 650 PLN brutto.

- z wykonawcą z A. K. umowę nazwaną „umową o dzieło” z 12 maja 2017 r., w ramach której Wykonawca zobowiązuje się na zamówienie Zamawiającego do wykonania dzieła, polegającego na udziale w charakterze aktora/narratora w koncercie symfonicznym pt. „Bajki dla dużych dzieci” w dniu 2 czerwca 2017 r.. W umowie zastrzeżono w § 2 termin wykonania dzieła i termin prób i ich godziny, koncert 2 czerwca 2017 r., godz. 19:00 Miejsce: Sala Koncertowa F. Program koncertu: F. Mendelssohn - Uwertura do „Snu Nocy Letniej” op. 21, A. Zemlinsky- Fantazja na orkiestrę „Die Seejungfrau” na motywach baśni „Mała Syrenka” J. CH. Andersena [cz.II] - 75,-ta rocznica śmierci kompozytora P. Czajkowski - Uwertura oraz tańce charakterystyczne: Marsz, Trepak. Taniec pastuszków, Walc kwiatów z baletu „Dziadek do orzechów”, S. Prokofiew - Grand Waltz z baletu „Kopciuszek”, M. Ravel - Suita „Moja matka gęś” [Ma mere l'Oye] - 80.-ta rocznica śmierci kompozytora, P. Ducas - Scherzo symfoniczne „Uczeń Czarnoksiężnika” [Uapprenti sorcier]. W § 3 Wykonawca nie może powierzyć wykonania dzieła innej osobie bez zgody Zamawiającego. W § 4 Wykonawcy przysługuje wynagrodzenie za wykonane dzieło w kwocie: 2 000 PLN brutto.

- z wykonawcą z A. K. umowę nazwaną „umową o dzieło” z 28 kwietnia 2017 r. w ramach której Wykonawca zobowiązuje się na zamówienie Zamawiającego do wykonania dzieła, polegającego na artystycznym wykonaniu utworów - programu

koncertu symfonicznego, podczas którego Wykonawca wystąpi w charakterze solistki (harfa) oraz przekazania praw do artystycznego wykonania na warunkach określonych w § 5 umowy. W umowie zastrzeżono w § 2 termin wykonania dzieła ustala się na dzień 5 maja 2017 r., godz. 19.00 Miejsce koncertu: sala koncertowa [...], ul. [...], Ł. Program koncertu: W.A. Mozart - Koncert na flet i harfę A-dur KV 299 cz. I. W § 3 Wykonawca nie może powierzyć wykonania dzieła innej osobie bez zgody Zamawiającego. Wykonawca nie może w okresie kontraktu podejmować bez zgody Zamawiającego żadnych działań artystycznych. Strony ustalają, że okres kontraktu obejmuje czas od pierwszej wyznaczonej przez Zamawiającego próby, do daty wykonania dzieła. W umowie ustalono terminy prób, dni i godziny. W § 4 Wykonawcy przysługuje wynagrodzenie za wykonane dzieło w kwocie 1 100 PLN brutto.

- z wykonawcą z J.F. następujące umowy nazwane „umową o dzieło”:

a) z 20 grudnia 2016 r., w ramach której Wykonawca zobowiązuje się na zamówienie Zamawiającego do wykonania dzieła, polegającego na wykonaniu utworów - programu koncertu noworocznego „Wiedeńskie nastroje”, podczas którego Wykonawca wystąpi w charakterze dyrygenta. Termin wykonania dzieła ustala się na dzień 1 stycznia 2017 r. (niedziela), godz. 19.00 Miejsce koncertu: sala koncertowa [...], ul. [...], Ł. Program koncertu: P. Czajkowski - Polonez z opery „Eugeniusz Oniegin”, G. Puccini – „Vissi d'arte” - aria Toski z III aktu opery „Tosca”, A. Chaczaturian - walc z muzyki do filmu „M.”, G. Puccini - aria Mimi „Si. Mi chiamano Mimi” z opery „Cyganeria” [La Boheme], P. Mascagni - Intermezzo z opery „Rycerskość wieśniacza” [Cavalleria rusticana], G. Puccini - aria „O mio babbino caro” z opery „Gianni Schicchi”, G. Gershwin - Uwertura Kubańska , J. Strauss (syn)- walc „Nad pięknym modrym Dunajem” op. 314 Imre Kalman - aria Sylwii „Heia, Heia in den Bergen” z operetki „Księżniczka czardasza”, J. Strauss - Pizzicato Polka, F. Lehar-„Ich bin so verliebt” - aria z operetki „Piękny jest ten świat”, L. Bernstein - Uwertura do musicalu „West Side Story”, A. L. Webber - aria Krystyny „Think of me z musicalu „Upiór w operze”, F. Loewe - „Przetańczyć całą noc” z musicalu „My Fair Lady”, S. Moniuszko - Mazur z opery „Straszny Dwór” życzenia G. Verdi - „Libiamo”- duet Yioletty i Alfreda z I aktu opery „La Traviata” BIS: F. Lehar - „Usta milczą” - duet z operetki „Wesoła wdówka” [„Lippen schweigen”], J. Strauss (ojciec) - Radetzky March op. 228 (§ 2). Wykonawca nie może powierzyć wykonania dzieła innej osobie

bez zgody Zamawiającego. Wykonawca nie może w okresie kontraktu podejmować bez zgody Zamawiającego żadnych działań artystycznych. Zamawiający zapewni Wykonawcy nocleg w pokoju gościnnym w gmachu filharmonii w terminie od 27 grudnia 2016 do 2 stycznia 2017 r. Strony ustalają, że okres kontraktu obejmuje czas od pierwszej w przez Zamawiającego próby, do daty wykonania dzieła. W umowie ustalono terminy prób, dni i godziny. Wykonawcy przysługuje wynagrodzenie za wykonane dzieło w kwocie 15 000 PLN brutto.

b) z 20 stycznia 2017 r., w ramach której Wykonawca zobowiązuje się na zamówienie Zamawiającego do wykonania dzieła, polegającego na artystycznym wykonaniu utworów - programu koncertu symfonicznego, podczas którego Wykonawca wystąpi w charakterze dyrygenta oraz przekazania praw do artystycznego wykonania na warunkach określonych w § 5 umowy. Termin wykonania dzieła ustala się na dzień 24 lutego 2017 r. r. (piątek), godz. 19.00 Miejsce koncertu: sala koncertowa [...], ul. [...], Ł. Program koncertu: Cesar Guerra -Tributo a Portinari, HeitorYilla-Lobos - Bachianas Brasileiras nr. 5 na sopran i 8 wiolonczel, A.Ginastera - Suita z baletu „Panambi”, A.Ginastera - Tryptyk symfoniczny „Ollantay”, A.Ginastera - Suita taneczna z baletu „Estancia” (§ 2). Wykonawca nie może powierzyć wykonania dzieła innej osobie bez zgody Zamawiającego. Wykonawca nie może w okresie kontraktu podejmować bez zgody Zamawiającego żadnych działań artystycznych. Zamawiający zapewni Wykonawcy nocleg w pokoju gościnnym w gmachu filharmonii w terminie od 19 do 25 lutego 2017 r. Strony ustalają, iż okres kontraktu obejmuje czas od pierwszej wyznaczonej przez Zamawiającego próby, do daty wykonania dzieła. W umowie ustalono terminy prób, dni i godziny. Wykonawcy przysługuje wynagrodzenie za wykonane dzieło w kwocie 8 000 PLN brutto (§ 4).

c) z 2 marca 2017 r., w ramach której Wykonawca zobowiązuje się na zamówienie Zamawiającego do wykonania dzieła, polegającego na artystycznym wykonaniu utworów - programu koncertu symfonicznego, podczas którego Wykonawca wystąpi w charakterze dyrygenta oraz przekazania praw do artystycznego wykonania na warunkach określonych w § 5 umowy. Termin wykonania dzieła ustala się na dzień 28 kwietnia 2017 r. (piątek), godz. 19.00 Miejsce koncertu: sala koncertowa [...], ul. [...], Ł.. Program koncertu: A. Dworzak - Koncert

wiolonczelowy h-moll op. 104, G. Holst- Planety op. 32 (§ 2). Wykonawca nie może powierzyć wykonania dzieła innej osobie bez zgody Zamawiającego. Wykonawca nie może w okresie kontraktu podejmować bez zgody Zamawiającego żadnych działań artystycznych. Zamawiający zapewni Wykonawcy nocleg w pokoju gościnnym w gmachu filharmonii w terminie od 23 do 29 kwietnia 2017 r. Strony ustalają, że okres kontraktu obejmuje czas od pierwszej wyznaczonej przez Zamawiającego próby, do daty wykonania dzieła. W umowie ustalono terminy prób, dni i godziny. Wykonawcy przysługuje wynagrodzenie za wykonane dzieło kwocie 8 000 PLN brutto (§ 4).

Sąd Okręgowy odnosząc się do treści art. 734 § 1 k.c. w zw. z art. 750 k.c. oraz art. 627 k.c., wskazał na różnice między umową zlecenia (umową o świadczenie usług) a umową o dzieło.

Sąd Okręgowy podniósł, że zgodnie z treścią umów, jakie płatnik zawarł z ubezpieczonymi przedmiotem dzieł było: przygotowanie, udział w próbach oraz osobiste wykonywanie zadania artystycznego w charakterze dyrygenta, muzyka orkiestry, chórmistrza artysty chóru, tancerza, aktora oraz autorskie przygotowanie utworu muzycznego w wymienionych w umowie koncertach w terminach wyznaczonych przez płatnika. Wykonanie koncertu powiązane było ściśle z przygotowaniem prób, programu oraz rozkładu zajęć. Na próbach poszczególni artyści przedstawiali dyrygentowi warianty swych wykonań, który dokonywał ich porównania z innymi sekcjami. Zatem rola dyrygenta sprowadzała się do udzielania wskazówek oraz uporządkowania poszczególnych elementów składowych tj. wykonania artystów, które ostatecznie składały się na pojęcie koncertu. Chodziło o stworzenie przez dyrygenta takiej kompozycji, która byłaby przez słuchacza prawidłowo odebrana. Sąd Okręgowy podkreślił, że w umowach łączących płatnika z ubezpieczonymi nie określono ściśle zindywidualizowanego przedmiotu. Przedmiot spornych umów dla poszczególnych koncertów był określony w sposób podobny, odnosił się do wykonania dzieła.

Sąd pierwszej instancji stwierdził, że umowy dotyczyły wykonywania czynności bazujących wprawdzie na umiejętnościach twórczych ubezpieczonych, ale nie dotyczyły wykonania odrębnego dzieła. Ubezpieczeni musieli posiadać swoje indywidualne sposoby wykonania powierzonych im zadań, w tym wiedzę oraz indywidualne możliwości i predyspozycje, jednak cechy te nie są cechami, które

charakteryzują daną pracę jako dzieło, a tym samym dyskwalifikują ją jako świadczenie usług, czy zlecenie. Nadto płatnik w analizowanych umowach nie zawarł elementów, które pozwalałyby na zakwalifikowanie przedmiotu tych umów jako dzieło będące osiągnięciem określonego z góry efektu.

Zdaniem Sądu Okręgowego wykonanie konkretnego utworu, udział w charakterze aktora/narratora podczas spektaklu, gdy na cały spektakl składa się praca kilku, czy kilkunastu osób, nie polega na stworzeniu samodzielnego dzieła, zwłaszcza biorąc pod uwagę, że ubezpieczeni musieli podporządkować się dyrygentowi i jego poleceniom. Ponadto nawet gdyby przyjąć, że wszyscy razem wykonali określony utwór o określonych walorach podlegających ochronie w ramach prawa autorskiego, nie pozwala to jeszcze na uznanie, że ubezpieczeni byli związani z płatnikiem umowami o dzieło. Wkład w postaci wysiłku umysłowego, artystycznego, emocjonalnego zaangażowania wymagany jest przy każdej pracy takiego rodzaju i jest wykładnikiem tylko obowiązku starannego działania. Czynnością końcową było wykonanie utworów programu koncertu, a więc typowej usługi kulturalnej i to na rzecz podmiotu zajmującego się kulturą.

Sąd Okręgowy podkreślił, że efekt w postaci utworu, w rozumieniu prawa autorskiego nie przesądza o kwalifikacji zawartej umowy. Przepis art. 1 ust. 1 ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych i art. 627 k.c. nie muszą mieć wspólnego zakresu. Dziełem może być rezultat umowy, która nie ma charakteru autorskiego. Prawo autorskie jest też samodzielną regulacją, z której wcale nie wynika, że o autorskim charakterze umowy przesądza tylko wykonanie jej w ramach umowy o dzieło. Utwór w rozumieniu prawa autorskiego może być dziełem w rozumieniu art. 627 k.c., jeżeli powstał w ramach umowy o dzieło. Nie jest to reguła zamknięta, gdyż utwór może powstać również w ramach wykonywania stosunku pracy (art. 12 i 14 u.p.a.p.p.) lub umowy o świadczenie usług. Utwór w rozumieniu prawa autorskiego nie determinuje bezwzględnie rodzaju umowy (o dzieło lub o wykonanie usługi).

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że zgromadzony materiał dowodowy nie dostarczył informacji odnośnie tego, w jaki sposób poddawano umówiony rezultat sprawdzianowi na istnienie wad. Nie jest możliwe ustalenie, w jaki sposób sprawdzano prawidłowość wykonania utworu podczas koncertów, a w rezultacie jakimi wadami fizycznymi mógłby być obciążany rezultat pracy ubezpieczonych i w

oparciu o jakie kryteria należałoby oceniać wystąpienie takich ewentualnych wad. Ocena, czy umowa została prawidłowo wykonana miała wynikać z obserwacji płatnika, a zatem była utożsamiana z poprowadzeniem koncertu, a nie z jakimś konkretnym rezultatem, który był precyzowany przez płatnika w toku postępowania.

Dostrzeżono nadto kwestię sposobu określenia wynagrodzenia wynikającego ze spornych umów. W odniesieniu do umowy o dzieło istnieje związek wynagrodzenia z samym dziełem - jego wartością, a nie jak w przypadku usługi - z jej ilością, jakością i rodzajem. Generalnie wynagrodzenie z umowy o dzieło określa się w sposób ryczałtowy lub kosztorysowy. Z umów zawartych z ubezpieczonymi wynika, że wprawdzie wynagrodzenie było określone w stawkach, a jego wypłata miała nastąpić po koncercie, jednak jego wypłata nie była poprzedzona *stricte* odbiorem „dzieła” w jakiegokolwiek części. Wypłata *de facto* była związana z udziałem w koncercie. To zaś wskazuje na zapłatę za umowę starannego działania.

W ocenie Sądu pierwszej instancji czynności będące przedmiotem umów zawartych pomiędzy ubezpieczonymi a odwołującym się nie mogą być uznane za czynności przynoszące konkretny i zindywidualizowany rezultat, możliwy do obiektywnej weryfikacji. Nie jest możliwe określenie - a co więcej nie określają tego umowy- jaki rezultat materialny (rzecz, czy zespół rzeczy) lub niematerialny miałby powstać w efekcie wykonywania tych czynności (innymi słowy, co miałoby stanowić dzieło). W istocie zawarte umowy kładły nacisk nie na pożądaný efekt pracy osoby je wykonującej, lecz na to, że w określonym czasie miała ona wykonać konkretne prace (np. wykonać utwór w charakterze solisty czy muzyka doangażowanego). To zaś sprowadza się do wniosku, że celem zawartych umów były ogólnie pojęte czynności polegające na udziale w koncercie, a nie określony rezultat tych czynności.

Zdaniem Sądu Okręgowego czynności określone jako przedmiot w spornych umowach nie mają charakteru czynności przynoszących konkretny materialny rezultat, podlegający ocenie i ewentualnej odpowiedzialności za wady (art. 637 k.c. uprawnienia z tytułu rękojmi), lecz w istocie były one realizowane w ramach umów starannego działania, mających charakter umów zlecenia (umów o świadczenie usług). Treścią zobowiązania ubezpieczonych nie był konkretny wynik odpowiadający pewnym z góry ustalonym warunkom, lecz wykonywanie określonych czynności. Za wykonane czynności, udział w koncertach, a nie za osiągnięcie

indywidualnie oznaczonego rezultatu, ubezpieczeni otrzymali umówione wynagrodzenie.

Zatem zdaniem Sądu pierwszej instancji wykonywanie pracy przez ubezpieczonych na podstawie zakwestionowanych przez organ rentowy umów, rodziło dla ubezpieczonych tytuł do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych na podstawie ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych. Natomiast podstawę wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne, zgodnie z art. 18 ust. 1 i 3 ustawy, stanowi osiągnięty na podstawie umów przychód.

Na skutek apelacji płatnika składek Sąd Apelacyjny w Łodzi, wyrokiem z 7 czerwca 2022 r., oddalił apelację (pkt 1) i orzekł o kosztach postępowania (pkt 2).

Sąd drugiej instancji podzielił ustalenia faktyczne Sądu odwoławczego i uznał je za prawidłowe. Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do zaliczenia w poczet materiału dowodowego niniejszej sprawy prywatnej opinii prawnej sporządzonej na zamówienie Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego za pośrednictwem Instytutu Muzyki i Tańca (obecnie Narodowego Instytutu Muzyki i Tańca).

Sąd Apelacyjny odnosząc się do treści art. 65 § 1 i § 2 k.c., art. 734 § 1 k.c. w zw. z art. 750 k.c. i art. 627 k.c., podniósł, że strony zawierające sporne umowy wprawdzie oznaczyły je jako umowy o dzieło, jednakże nazwa umowy z użyciem terminologii służącej podkreśleniu charakteru umowy jako umowy o dzieło, nie jest elementem decydującym samodzielnie o rodzaju zobowiązania w oderwaniu od oceny rzeczywistego przedmiotu tej umowy i sposobu oraz okoliczności jej wykonania. Zawarte pomiędzy płatnikiem składek a ubezpieczonymi umowy zdaniem Sądu Apelacyjnego mają charakter umów starannego działania, bowiem na ich podstawie zlecający oczekiwał od zleceniobiorców jedynie wykonania określonej pracy (czynności), tj. przygotowania, udziału w próbach oraz osobistego wykonywania zadania artystycznego w charakterze dyrygenta, muzyka orkiestry, aktora/narratora oraz autorskiego przygotowania cudzych utworów muzycznych w wymienionych w umowie koncertach w terminach wyznaczonych przez płatnika.

Sąd Apelacyjny podniósł, że nazwany dziełem ogół czynności (zadań) powierzonych poszczególnym ubezpieczonym w ramach zawartych z płatnikiem umów nie został precyzyjnie określony - w szczególności nie określono parametrów,

cech i właściwości dzieła w sposób umożliwiający jego sprawdzenie przy „odbiorze dzieła”. Wykonanie tychże umów w istocie sprowadzało się do określonego działania w sposób staranny, uzgodniony z płatnikiem składek. Niewątpliwie przedmiot każdej z umów wymagał, by dane zadanie artystyczne powierzono osobie posiadającej odpowiednie kwalifikacje i umiejętności praktyczne. Żadna z umów nie zawierała opisu określonych, sprawdzalnych parametrów odbieranego dzieła, nie sformułowano jasno i precyzyjnie określonego rezultatu umowy. Za taki z całą pewnością nie można uznać samego faktu udziału ubezpieczonych w przygotowaniach, próbach, a następnie w samych koncertach. Brak bowiem nie tylko opisu w samym tekście umów, ale i w drugim przypadku - hipotetycznej możliwości dokonania takiego sprawdzenia i określenia czy osiągnięty skutek jest zgodny z zakładanym przez płatnika składek.

Powyższe rozważania w ocenie Sądu drugiej instancji wskazują na to, że analizowane umowy miały charakter umów o świadczenie określonych usług. Nie zawierają one za to elementów typowych dla umowy o dzieło - wykonania określonego indywidualnie rezultatu umowy przez twórcę, działającego osobiście i samodzielnie w ramach twórczej wolności. Powierzone zainteresowanym zadania artystyczne polegały na wykonaniu uzgodnionych z płatnikiem zadań w sposób staranny, w istocie - jak to określił Sąd Okręgowy - przedmiot każdej z umów był „czynnościowy”.

Sąd Apelacyjny nie dostrzegł w analizowanych umowach cech dzieła jako skutku umów o indywidualnym charakterze i odpowiadającym osobistym potrzebom zamawiającego. Na podstawie badanych umów ubezpieczeni byli zobowiązani w określonym czasie wykonać osobiście konkretne zadania, a efekt ich pracy nie został formalnie ani uchwytnie skontrolowany i odebrany przez płatnika składek. Każdy z ubezpieczonych muzyków-instrumentalistów w ramach przygotowywanych koncertów wykonywał cudze utwory, był częścią, elementem składowym koncertu jako pewnej artystycznej całości - jednym z występujących muzyków stosujących się do poleceń dyrygenta, a ten z kolei miał nad sobą zwierzchnictwo zamawiającego. Natomiast aktor/narrator w istocie w tym wypadku bardziej spełniał funkcję konferansjera prowadzącego koncert. Nadto, każdy koncert był drobiazgowo zaplanowany - miał własny program ramowy, do którego artyści musieli się

dostosować oraz „wyćwiczyć” go podczas odbywanych prób. Tymczasem twórcze wykonanie musi mieć zdaniem Sądu drugiej instancji charakter autorski - niestandardowy, niepowtarzalny, a nadto jest możliwe jednoznaczne zweryfikowanie jego wykonania. Analizowane w niniejszej sprawie koncerty takiego charakteru nie wykazują. Co więcej, ubezpieczeni byli wynagradzani za udział w przygotowaniach i koncertach, a nie za konkretny, określony w umowie zindywidualizowany rezultat. Wykonanie zaś określonej czynności, bez względu na to, jaki rezultat czynność ta przyniesie, jest cechą charakterystyczną tak dla umów zlecenia (gdy chodzi o czynności prawne - art. 734 § 1 k.c.), jak i dla umów o świadczenie usług nieuregulowanych innymi przepisami (gdy chodzi o czynności faktyczne - art. 750 k.c.). W odróżnieniu od umowy o dzieło, przyjmujący zamówienie w umowie zlecenia (umowie o świadczenie usług) nie bierze więc na siebie ryzyka pomyślnego wyniku spełnianej czynności. Jego odpowiedzialność za właściwe wykonanie umowy oparta jest na zasadzie starannego działania (art. 355 § 1 k.c.), podczas gdy odpowiedzialność strony przyjmującej zamówienie w umowie o dzieło niewątpliwie jest odpowiedzialnością za rezultat (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 marca 2020 r., I UK 389/18). W rozpatrywanych umowach nie sposób uchwycić rezultatu - tak istotnego z punktu widzenia możliwości zakwalifikowania umowy jako umowy o dzieło.

Zatem wobec niewątpliwego ustalenia, że badane umowy są umowami o świadczenie usług, oczywistym było w ocenie Sądu Apelacyjnego uznanie, że z tytułu ich zawarcia i wykonywania zainteresowani w określonych w decyzjach okresach podlegają ubezpieczeniom społecznym w oparciu o przepisy ustawy systemowej.

Końcowo Sąd Apelacyjny stanął na stanowisku, że przedmiotem spornych umów było wykonanie określonych w nich czynności przez zainteresowanych, nie zaś wykonanie indywidualnie oznaczonych dzieł. To z kolei przesądza o tym, w niniejszym postępowaniu nie jest celowe, zasadne ani prawidłowe odnoszenie się do treści przepisów ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Spór stron dotyczył nie praw autorskich, lecz tego, w jaki sposób traktować sporne umowy nazwane przez strony umowami o dzieło. Rozstrzygnięcie tegoż sporu było możliwe w oparciu o przepisy Kodeksu cywilnego, regulujące zarówno instytucję umowy o dzieło, jak i umów zlecenia i umów o świadczenie usług.

Nie zaistniała potrzeba oparcia się w zaskarżonym rozstrzygnięciu na przepisach ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego skargę kasacyjną wniosła F. w Ł. Zaskarżając wyrok w całości skarżąca wniosła o uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania z pozostawieniem Sądowi drugiej instancji rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego. We wniosku ewentualnym skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy przez stwierdzenie, że ze względu na okoliczności zawarcia umów, ich treść, właściwość uzgodnionego świadczenia oraz sposób wykonania umów, skarżąca zawarła z ubezpieczonymi umowy o dzieło. Skarżąca wniosła również o zasądzenie od organu rentowego na rzecz skarżącej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W podstawach skargi kasacyjnej skarżąca zarzuciła Sądowi Apelacyjnemu naruszenie przepisów prawa procesowego tj.

1) art. 233 § 1 w zw. z art. 391 oraz art. 378 § 1 i art. 382 k.p.c., polegające na przyjęciu przez Sąd drugiej instancji za własne ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego bez jakichkolwiek merytorycznych rozważań w tej kwestii, w sytuacji, gdy zarzuty apelacji obejmowały sprzeczność ustaleń Sądu pierwszej instancji ze zgromadzonym materiałem dowodowym, co doprowadziło do przyjęcia, że płatnik zawarł z ubezpieczonymi umowy zlecenia, a nie - jak to miało miejsce w rzeczywistości - umowy o dzieło i skutkowało tym, że zarzuty apelacyjne w ten sposób nie zostały rozpoznane,

2) art. 327¹ § 1 pkt 1 k.p.c., przez nieuwzględnienie (w wyniku uznania za „nieprzydane dla rozstrzygnięcia”) w uzasadnieniu wyroku złożonego przez płatnika dowodu w postaci prywatnej opinii biegłego (ekspertyzy naukowej) z zakresu teorii muzyki - dr hab. M. K. - Kierownika Biura ds. Nauki, Rozwoju Kadr i Wydawnictwa A. w G. na okoliczność wykazania indywidualnego i twórczego charakteru wykonania przez ubezpieczonych umów i niewzięcie pod uwagę wykazywanych przez powyższy dowód okoliczności - co z kolei było następstwem naruszenia prawa materialnego (art. 65 k.c.).

Skarżąca zarzuciła również naruszenie przepisów prawa materialnego tj.

1) art. 65 k.c., przez dokonanie niezgodnej z tym przepisem (tak jak należy go rozumieć przy uwzględnieniu bogatego orzecznictwa, w tym Sądu Najwyższego) wykładni oświadczeń woli stron, uwzględniającej zgodny zamiar stron i cel umowy, a także sposób jej wykonania po jej zawarciu - przez przyjęcie nieprawidłowego modelu prawnego umowy o dzieło, o który chodzi w rozstrzygniętej sprawie, zupełnie nieuwzględniającego definicji dzieła w prawie autorskim,

2) art. 627 k.c., przez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy umowy, zawarte przez płatnika z ubezpieczonymi były klasycznymi umowami o dzieło w rozumieniu Kodeksu cywilnego - co wynikało z wadliwego - w przekonaniu składającej skargę kasacyjną - modelu tych umów,

3) art. 734 w związku z art. 750 k.c., przez jego zastosowanie w sytuacji, kiedy *essentialia negotii* umów, zawartych przez płatnika z ubezpieczonymi nie miały cech umów o świadczenie usług i nie powinny mieć do nich zastosowania przepisy, stosowane w przypadku umów zlecenia;

4) art. 1 ust. 1 oraz art. 9 i 10 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, przez nieprawidłowe zastosowanie pierwszego z wymienionych przepisów i uznanie, że w przedmiotowej sprawie nie mamy do czynienia z utworem o indywidualnym charakterze oraz pominięcie drugiego i trzeciego wymienionego przepisu w interpretacji wskazanych umów z ubezpieczonymi,

5) art. 85 ust 2 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, przez jego pominięcie, co skutkowało przyjęciem nieprawidłowego modelu umowy o dzieło, mającego - w przekonaniu składającej skargę kasacyjną, wpływ na rozstrzygnięcie,

6) art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 2, art. 18 ust. 1 i ust. 3 w zw. z art. 4 pkt 9, art. 20 ust. 1, art. 36, art. 91 ust. 5 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2022 r., poz. 1009 ze zm.), przez przyjęcie, że zaistniały przesłanki do ich zastosowania i ustalenia wymiaru składek;

7) art. 81 ust. 1, ust. 5 i ust. 6, art. 66 ust. 1 pkt 1 lit. e, art. 69 ust. 1, art. 74 ust. 1, art. 79 ust. 1, art. 85 ust. 4, art. 109 ust. 2 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz.U. z 2019 r., poz. 1373 ze zm.), przez ich zastosowanie i uznanie, że zaistniały przesłanki

do naliczenia składek na ubezpieczenie zdrowotne w sytuacji płatnika i ubezpieczonych.

W odpowiedzi na skargę kasacyjna organ rentowy wniosł o oddalenie skargi kasacyjnej i zasądzenie od skarżącego na rzecz organu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym, według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna F. w Ł. okazała się zasadna skutkując uchyleniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania.

Spór w niniejszej sprawie dotyczy kwalifikacji prawnej umów nazwanych „umowami o dzieło” jakie odwołujący się płatnik zawarł z ubezpieczonymi. Kwestią sporną było, czy strony zawarły umowy o dzieło, nierodzące obowiązku podlegania ubezpieczeniom społecznym, czy też w istocie zawarły umowy o świadczenie usług, do których zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, czego skutkiem z mocy ustawy jest podleganie ubezpieczeniom społecznym z obowiązkiem uiszczenia stosownych składek na te ubezpieczenia. Trzeba przypomnieć, że dotychczasowe liczne wypowiedzi judykatury i doktryny w tej materii dają podstawę do określenia standardów i kryteriów odróżniających umowę o dzieło (art. 627 k.c.) od umowy o świadczenie usług, do której stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu (art. 734 k.c. i art. 750 k.c.). Niewątpliwie każda umowa o dzieło należy do kategorii umów rezultatu, jednak nie każda umowa rezultatu może być zakwalifikowana jako umowa o dzieło. Nadto wola stron wyrażona w umowie nie może być sprzeczna z ustawą (art. 58 § 1 k.c.) co oznacza, że wolą stron nie można zmienić ustawy, zatem strony nie mogą nazwać umową o dzieło zobowiązania, którego przedmiotem nie jest dzieło w rozumieniu art. 627 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z 26 marca 2013 r., II UK 201/12, LEX nr 1341964).

Umowa o dzieło jest zobowiązaniem, którego przedmiotem jest pewien określony przez strony rezultat pracy i umiejętności ludzkich (art. 627 k.c.). W wypadku umowy o dzieło niezbędne jest zatem, aby starania przyjmującego zamówienie doprowadziły w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu. Przyjmuje się przy tym, że rezultat, o który umawiają się strony, musi być

z góry określony, mieć samoistny byt oraz być obiektywnie osiągalny i pewny. Wykonanie dzieła najczęściej przybiera postać wytworzenia rzeczy, czy też dokonania zmian w rzeczy już istniejącej. Tego rodzaju postaci dzieła są rezultatami materialnymi umowy zawartej między stronami (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 13 czerwca 2012 r., II UK 308/11, LEX nr 1235841 i przytoczone tam orzecznictwo oraz z 18 kwietnia 2012 r., II UK 187/11, OSNP 2013 nr 9-10, poz. 115 i przytoczone tam poglądy doktryny).

Rezultat umowy o dzieło nie musi być ucieleśniony w przedmiocie materialnym, może mieć też postać niematerialną. Rezultatem niematerialnym umowy o dzieło, nieucieleśnionym w rzeczy, nie może być sama czynność, a jedynie skutek czynności. Dzieło musi bowiem istnieć w postaci postrzegalnej, pozwalającej nie tylko odróżnić je od innych przedmiotów, utworów, ale pozwalającej uchwycić istotę osiągniętego rezultatu (por. np. K. Zagrobelny (w:) E. Gniewek, Komentarz, 2006, s. 1039; A. Brzozowski (w:) System prawa prywatnego, t. 7, 2004, s. 329-332; J. Szczerski (w:) Komentarz, t. II, 1972, s. 1371) oraz A. Brzozowski (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. II, 2005, s. 351-352). Dzieło musi mieć z góry przewidywalne i możliwe do osiągnięcia parametry stanowiące punkt wyjścia w procesie ustalania przesłanek odpowiedzialności z tytułu rękojmi za wady (por. wyrok Sądu Najwyższego z 28 marca 2000 r., II UKN 386/99, OSNAPiUS 2001 nr 16, poz. 522 i postanowienie Sądu Najwyższego z 9 października 2012 r., II UK 125/12, LEX nr 1620476). Wynika z tego, że nie jest umową o dzieło umowa, w której „nie oznaczono dzieła” w wyżej opisanym znaczeniu (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 18 września 2013 r., II UK 39/13, LEX nr 1378531; z 21 lutego 2017 r., I UK 123/16, LEX nr 2269195). W wyroku z 20 sierpnia 2020 r. (w sprawie III UK 87/19, LEX nr 3074994), który odnosił się do robót budowlanych, Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że co do zasady efekt takich robót może być także przedmiotem umowy o dzieło, jednak aby tak było, strony umowy nie mogą poprzestać na określeniu tylko rodzaju i ilości prac oraz miejsca ich wykonania, lecz muszą oznaczyć konkretny rezultat takich prac, mający indywidualny charakter, pozwalający na odróżnienie go od efektu prac rodzajowo podobnych.

Kryterium odróżnienia umowy o dzieło od umowy o świadczenie usług stanowi także możliwość poddania umówionego rezultatu (dzieła) sprawdzianowi na istnienie

wad fizycznych (por. wyrok Sądu Najwyższego z 3 listopada 2000 r., IV CKN 152/00, LEX nr 45451). Brak ustalenia w umowie, jak i podczas wykonywania pracy tych parametrów uniemożliwia weryfikację domniemanego dzieła. W umowach o dzieło wynagrodzenie z tytułu wykonania dzieła określa się co do zasady w sposób ryczałtowy lub kosztorysowy (art. 629-632 k.c.). Co istotne wynagrodzenie jest związane z samym dziełem i jego wykonaniem, a nie z ilością, jakością i rodzajem wykonanej pracy, jak ma to miejsce w przypadku umów starannego działania (por. wyrok Sądu Najwyższego z 21 lutego 2017 r., I UK 123/16, LEX nr 2269195).

Wykonanie określonej czynności (czy szeregu powtarzających się czynności), bez względu na to, jaki rezultat czynność ta przyniesie, jest natomiast cechą charakterystyczną tak dla umów zlecenia (gdy chodzi o czynności prawne - art. 734 § 1 k.c.), jak i dla umów o świadczenie usług nieuregulowanych innymi przepisami (gdy chodzi o czynności faktyczne - art. 750 k.c.). W odróżnieniu od umowy o dzieło przyjmujący zamówienie w umowie zlecenia (umowie o świadczenie usług) nie bierze na siebie ryzyka pomyślnego wyniku spełnianej czynności. Jego odpowiedzialność za właściwe wykonanie umowy oparta jest na zasadzie starannego działania (art. 355 § 1 k.c.), podczas gdy odpowiedzialność strony przyjmującej zamówienie w umowie o dzieło niewątpliwie jest odpowiedzialnością za rezultat. Także w doktrynie wskazywane są kryteria umożliwiające odróżnienie zlecenia od umowy o dzieło. Syntetycznie rzecz ujmując, chodzi o staranne działanie czy rezultat, rozkład ryzyka związanego z zawarciem i wykonaniem zobowiązania, trwałość zobowiązania, czy też jego unikatowość (zob. B. Lackoroński: Zlecenie a umowa o dzieło w systemie ubezpieczeń społecznych - perspektywa cywilnoprawna (w:) Umowy cywilnoprawne w ubezpieczeniach społecznych, pod red. M. Szablowskiej-Juckiewicz, M. Wałachowskiej i J. Wantoch-Rekowskiego, Warszawa 2015; A. Reda-Ciszewska: Cywilnoprawne umowy o zatrudnienie w prawie ubezpieczeń społecznych (w:) Współczesne problemy prawa emerytalnego, pod red. T. Bińczyckiej-Majewskiej i M. Włodarczyka, Warszawa 2015). Nie ma też wątpliwości, że „oznaczenie” dzieła następuje pierwotnie – już w trakcie układania postanowień umownych. Podkreśla się także, że również i czynności stanowiące przedmiot umowy o świadczenie usług prowadzą do wystąpienia określonych skutków, gdyż każda czynność człowieka rodzi następstwa i prowadzi do zmiany rzeczywistości, w której następuje (por. wyrok

Sądu Najwyższego z 10 stycznia 2017 r., III UK 53/16, LEX nr 2188651). W tym przypadku jednak skutek nie przybiera postaci rezultatu postrzeganego jako dzieła. Wynikiem umowy o świadczenie usług może być wszakże określony przez strony rezultat, tyle że nie stanowi on elementu istotnego więzi prawnej, jak ma to miejsce w przypadku umowy o dzieło.

W odniesieniu do przypadków, w których trudność w jednoznacznym określeniu charakteru umowy, jako tej, której przedmiotem jest dzieło czy też świadczenie usług, w orzecznictwie wykrystalizował się pogląd, że jeżeli umowa wykazuje cechy wspólne dla co najmniej dwóch różnych rodzajów (typów) umów (np. umowy rezultatu i umowy starannego działania), to w celu dokonania jej właściwej kwalifikacji prawnej należy posłużyć się metodą typologiczną, której istota sprowadza się do poczynienia ustaleń w kierunku, jakie cechy przeważają (dominują) w umowie (por. w szczególności wyroki Sądu Najwyższego: z 26 marca 2008 r., I UK 282/07, LEX nr 411051; Gdańskie Studia Prawnicze-Przegląd Orzecznictwa 2009 nr 2, s. 103, z glosą A.Musiały i z 5 maja 2010 r., I PK 8/10, Monitor Prawa Pracy 2011 nr 2, s.102). Innymi słowy, w razie wątpliwości, z jaką umową mamy do czynienia, należy ustalić, cechy której z nich przeważają w treści umowy i sposobie jej wykonywania. Dopiero wówczas, gdy umowa poddawana analizie (w swej treści, a zwłaszcza w sposobie wykonywania) wykazuje z jednakowym nasileniem cechy wspólne dla co najmniej dwóch różnych wzorców umownych, o jej typie (rodzaju) decyduje zgodny zamiar stron i cel umowy, który może (ale wcale nie musi) wyrażać się także w nazwie umowy. Istotne (pomocne) przy kwalifikacji takiej umowy jest też uwzględnienie okoliczności towarzyszących jej zawarciu (por. wyrok Sądu Najwyższego z 18 czerwca 1998 r., I PKN 191/98, OSNAPiUS 1999 nr 14, poz. 449). O prawidłowym określeniu rodzaju umowy cywilnoprawnej nie decyduje przy tym ani wyłącznie nazwa umowy, ani jej formalne postanowienia. Zasadniczo oceniany jest sposób wykonywania umowy, a w szczególności realizowanie przez strony - nawet wbrew postanowieniom umowy - cech charakterystycznych dla danego stosunku prawnego, które odróżniają zawartą i realizowaną umowę od innych umów cywilnoprawnych. Zgodny zamiar stron i cel umowy objawiają się nie w treści kontraktu (który zazwyczaj odpowiada kodeksowym wzorcom), lecz w sposobie jego realizacji, odsłaniającym rzeczywiste intencje stron.

Trzeba zatem stwierdzić, że umowę o dzieło różni od umowy o świadczenie usług przede wszystkim konieczność określenia przez strony rezultatu, którego parametry są ustalone w taki sposób, aby istniała możliwość poddania dzieła sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych. Taki sprawdzian jest możliwy do przeprowadzenia tylko wówczas, gdy ustalone przez strony parametry dzieła wskazują na uzyskanie konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu. W przypadku umowy o dzieło ustawodawca położył bowiem nacisk na oznaczenie efektu czynności, a nie na określenie kategorii czynności, które ich wykonawca ma zrealizować (por. powołany wcześniej wyrok Sądu Najwyższego z 20 sierpnia 2020 r., III UK 87/19). Należy przy tym mieć na uwadze specyfikę tych dzieł, których wykonanie nie polega na osiągnięciu rezultatu w postaci materialnej, lecz jest przejawem artystycznego wyrazu nieucieleśnionego w rzeczy.

W wyroku z 2 września 2020 r. (I UK 96/19, LEX nr 3071517) Sąd Najwyższy stwierdził, że efekt w postaci utworu, w rozumieniu prawa autorskiego, nie przesądza o kwalifikacji zawartej umowy. Przepis art. 1 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i art. 627 k.c. nie muszą mieć wspólnego zakresu. Utwór w rozumieniu prawa autorskiego nie przesądza o istnieniu dzieła w znaczeniu określonym w art. 627 k.c. Dziełem w rozumieniu tego przepisu mogą być umowy, które nie mają charakteru autorskiego, tak jak o autorskim charakterze umowy nie przesądza wykonanie jej w ramach umowy o dzieło. Dziełem może być zatem rezultat umowy, która nie ma charakteru autorskiego. Prawo autorskie jest samodzielną regulacją, z której wcale nie wynika, że o autorskim charakterze umowy przesądza wykonanie jej w ramach umowy o dzieło.

Utwór w rozumieniu prawa autorskiego może być dziełem w rozumieniu art. 627 k.c., jeżeli powstał w ramach umowy o dzieło. Nie jest to reguła zamknięta, gdyż utwór może powstać również w ramach wykonywania stosunku pracy (art. 12 i 14 ustawy o prawie autorskim) lub umowy o świadczenie usług. Utwór w rozumieniu prawa autorskiego nie determinuje bezwzględnie rodzaju umowy (o dzieło lub o wykonanie usługi). Dzieło, będące przedmiotem umowy o dzieło, nie musi stanowić przejawu działalności twórczej, nie musi posiadać cech nowatorskich ani prezentować indywidualnej osobowości wykonawcy dzieła (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 22 marca 2018 r., II UK 262/17, LEX nr 2499800 oraz wyroki Sądu

Najwyższego z 6 września 2018 r., II UK 235/17, LEX nr 2541897 i II UK 236/17, LEX nr 2542308). Ważne jest natomiast ustalenie czy strony umówiły się co do konkretnego, sparametryzowanego, i przez to poddającego się testowi na istnienie wad, rezultatu czy też przedmiotem umowy było jedynie staranne wykonanie pewnych określonych czynności bez postawienia akcentu na ich konkretny rezultat.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażono również pogląd, że przygotowanie (opracowanie) i wykonywanie utworów muzycznych, wykreowanie określonych ról aktorskich czy wykonanie układu tanecznego lub koncepcji choreograficznej może stanowić przejaw działalności twórczej o indywidualnym charakterze i być przedmiotem umowy o dzieło. Jak zauważył Sąd Najwyższy zamiar ułożenia zobowiązania według kryterium określonego w art. 627 k.c., w płaszczyźnie uniknięcia obowiązku ubezpieczenia społecznego obliuguje do staranności i indywidualności przy określeniu parametrów dzieła, tak by uchwycić istotę tego działania (wyroki Sądu Najwyższego z: 2 czerwca 2017 r., III UK 147/16; 21 marca 2023 r., I USKP 26/22, LEX nr 3571677).

Gdy mamy do czynienia z dziełem, które polega na wykonaniu utworu muzycznego akcentować należy podmiotowy jego aspekt, zwłaszcza w sytuacji, w której osoba wykonawcy ma gwarantować oczekiwany przez zamawiającego rezultat. Nie sposób wówczas sformułować uniwersalnych kryteriów oceny, mających zastosowanie w każdej sprawie, w której sporna będzie ocena w jakich warunkach wykonanie utworu muzycznego, z uwagi na jego podmiotowy charakter i osobowość wykonawcy, będzie dziełem, a kiedy wykonanie utworu będzie jedynie przejawem starannego działania.

Sąd Najwyższy w dotychczasowych swoich wypowiedziach przyjął także, że odtwarzanie przez artystę w trakcie koncertu cudzych utworów (wraz z innymi osobami) może wypełniać warunki umowy o dzieło, jeśli ze zindywidualizowanych okoliczności faktycznych wynika, że czynności wykonywane w ramach ocenianej umowy noszą znamiona tego rodzaju więzi prawnej. Przyjęto, że zobowiązanie z art. 627 k.c. polega na wykonaniu nie jakiegokolwiek dzieła, ale na realizacji dzieła indywidualnie oznaczonego. Nie ma przy tym wątpliwości, że „oznaczenie” następuje pierwotnie w trakcie układania postanowień umownych (wyrok Sądu Najwyższego z 10 stycznia 2017 r., III UK 53/16, LEX nr 2188651).

Oznaczenie to nie może jednak wkraczać w sferę twórczej interpretacji wykonawcy, co oznacza, że nie może stanowić o takich parametrach wykonania dzieła, które mogłoby pozbawić wykonawcę możliwości indywidualnego, kreatywnego jego wykonania. W tym kontekście sposób oznaczenia dzieła może mieć wpływ na kwalifikację charakteru zobowiązania. Zbyt daleko idące sprecyzowanie sposobu wykonania przedmiotu umowy, zwłaszcza w kategorii przedsięwzięć artystycznych, może być, w konkretnych okolicznościach, zinterpretowane jako sprowadzające wykonanie dzieła do starannego działania.

W jednym z orzeczeń Sąd Najwyższy zaznaczył, że artystyczne wykonanie utworu (w rozumieniu art. 85 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. z 2021 r., poz. 1062 ze zm.) może być przedmiotem umowy o dzieło, gdy jej rezultat został oznaczony wskazaniem sprecyzowanych partii konkretnych utworów muzycznych oraz rodzaju i rangi wydarzenia muzycznego wymagającego odpowiednich kwalifikacji i kunsztu artystycznego, uzasadniającego wybór wykonawcy przez zamawiającego (wyrok z 8 grudnia 2022 r., II USKP 3/22).

Podsumowując zatem wypracowane dotychczas stanowisko judykatury i doktryny przyjąć należy, że ocena rodzaju zobowiązania (jako umowy o dzieło albo umowy o świadczenie usług) zawartego między osobą fizyczną a instytucją kultury, która organizuje wydarzenia artystyczne (koncerty, recitale), polegające na wykonaniu utworów muzycznych w warunkach współtwórczości, zależy od sposobu określenia przedmiotu umowy i sposobu jej wykonania, a także osoby wykonawcy. Stopień szczegółowości określenia dzieła jako przedmiotu umowy powinien uwzględniać specyfikę wykonania utworu muzycznego i konieczność zapewnienia wykonawcy odpowiedniej przestrzeni swobody dla jego własnej interpretacji. Nie może zatem wykraczać poza granice stanowiące o indywidualnym wykonaniu dzieła. Z tej perspektywy istotne znaczenie dla kwalifikacji charakteru umowy może mieć celowy dobór wykonawcy jako profesjonalnego artysty, dostosowany do natury powierzonych do wykonania utworów. Udział określonego, konkretnie wybranego artysty może determinować nadanie utworowi indywidualnego piętna właśnie przez osobę wykonawcy.

W rozpoznawanej sprawie, z łączących Filharmonię z zainteresowanymi umów wynika, że przedmiotem dzieł było przygotowanie, udział w próbach oraz osobiste wykonywanie zadań artystycznych w charakterze dyrygenta, wirtuoza organisty, muzyka orkiestry, chórmistrza artysty chóru, tancerza, aktora oraz autorskie przygotowanie utworu muzycznego w wymienionych w umowach koncertach w terminach wyznaczonych przez płatnika. Wykonanie koncertu powiązane było ściśle z przygotowaniem prób, programu oraz precyzyjnie określonego rozkładu zajęć. Na próbach poszczególni artyści przedstawiali dyrygentowi warianty swych wykonania, który dokonywał ich porównania z innymi sekcjami. W sprawie ustalono, że do koncertów dobierane były osoby cechujące się najwyższym poziomem artystycznym oraz umiejętnościami, posiadające uznany i bogaty dorobek, odpowiadające pod względem akustycznym do brzmienia w zespole.

Trzeba zauważyć, że rezultat umów został określony przez wskazanie konkretnych utworów muzycznych w postaci artystycznego ich wykonania w ramach wydarzenia konkretnie określonego co do jego daty i kategorii. Chodziło przy tym o szczególnej rangi wydarzenie, w ramach którego wykonanie dzieła uzależnione zostało od odpowiednich kwalifikacji wykonującego dzieło, jego kunsztu artystycznego i umiejętności zapewniających unikatowość wykonania utworów wskazanych przez zamawiającego. Do tego wydarzenia wybierano wysokiej klasy profesjonalistów z danej dziedziny. Oczekiwanym efektem czynności artystów był odpowiednio wysoki pod względem artystycznym i profesjonalnym stopień wykonania zamówionych utworów. Specjalnie dobrany podmiot w osobie wykonawcy dzieła determinował zatem sposób wykonania utworu ukazując indywidualne, o wyjątkowym, niekiedy unikatowym charakterze możliwości twórcze. Określona została specyfika wydarzenia artystycznego, ustalone zostały obowiązki i uprawnienia stron, terminy i czas wykonania utworów. Przy takim sposobie ujęcia dzieła jako przedmiotu zobowiązania, nie ulega wątpliwości, że nie chodziło jedynie o techniczne odtworzenie utworu (zastosowanie standardów wykonania w pojęciu technicznym przez odczytanie nutowego kodu utworów), ale wykonanie w sposób wyjątkowy, silnie zindywidualizowany, jedyny w swoim rodzaju, unikatowy, co wynikało z doboru szczególnej rangi wykonawców. Dlatego w rozpoznawanej

sprawie tak istotny okazał się wymiar podmiotowy określenia w umowie i wykonania dzieła przez konkretnych artystów. Istotnym bowiem elementem umowy była osoba wykonawcy gwarantująca wybitną interpretację zamówionych utworów. Silne zaakcentowanie podmiotowego charakteru wykonania utworu przez starannie dobrane artystę o uznanym dorobku, stanowić powinno kryterium oceny czy dany przedmiot umowy może być zaliczony do kategorii dzieła, czy jedynie rezultatu starannego działania. W rozpoznawanej sprawie niewątpliwie mamy do czynienia z takimi osobami, jako wykonawcami zobowiązania, które charakteryzują się indywidualną kreatywnością gwarantującą wysoką jakość jedynej w swoim rodzaju interpretacji powierzonych do wykonania utworów, co nie zostało jednakże dostrzeżone i poddane ocenie przez Sąd Apelacyjny. Dotyczyć to może każdej z kwestionowanych przez organ rentowy w niniejszej sprawie umów, choć z różnym natężeniem. Mamy tu wszakże do czynienia m.in. z takiej rangi artystami jak światowej klasy organista J. S., czy dyrygent J. , jak również z wykonawcami nie tak oczywistej kategorii.

Zastrzec przy tym należy, że samo wykonanie utworu muzycznego, którego twórcą (autorem) nie jest wykonawca umowy o dzieło, samo w sobie nie stanowi podstawy do kwalifikacji przedmiotu umowy jako dzieła czy rezultatu jedynie starannego działania, skoro następuje przy zastosowaniu twórczej interpretacji, wynikającej z poziomu umiejętności artystycznych konkretnego wykonawcy, któremu zamawiający decyduje się powierzyć wykonanie dzieła właśnie z uwagi na jego wybitną osobowość. W sytuacji, w której dziełem jest rezultat takiej działalności artystycznej, jak wykonanie koncertu muzycznego obejmującego konkretnie wskazane utwory, osoba wykonawcy może mieć wiodące znaczenie dla rangi przedsięwzięcia artystycznego, gdyż niewątpliwie wpływa także na poziom zainteresowania wydarzeniem.

Nie ma przy tym przesadzającego znaczenia fakt, że utwory mogą być wykonywane na zasadzie współtwórczości przez połączenie wysiłku twórczego większej liczby osób, co jednocześnie nie determinuje prawnego charakteru udziału w ich wykonaniu, zwłaszcza w takim przypadku, gdy na poziom artystyczny wykonania wpływa np. osobowość wysokiej klasy dyrygenta, czy udział wybitnego muzyka dla współbrzmienia utworu wykonanego przez orkiestrę.

Bez dokonania prawidłowej wykładni przepisów prawa materialnego, zwłaszcza w złożonym stanie faktycznym (wielość umów i artystów) nie było możliwe dokonanie niebudzącej wątpliwości subsumcji i ta okoliczność ostatecznie przeważała o potrzebie uchylenia zaskarżonego wyroku i dokonania ponownej oceny stanu faktycznego z prawidłowo zrekonstruowaną kluczową normą prawa materialnego.

Nie bez znaczenia dla tej oceny powinna mieć ocena rezultatu umowy jako dzieła, czy też jedynie skutku starannego działania, dokonana przez pryzmat rodzaju przedsięwzięcia artystycznego i udziału w nim wykonawcy. Z gruntu odmienna w tym znaczeniu powinna być ocena odnosząca się do recitalu organowego konkretnego, wybitnego wirtuoza, czy udział jednego z muzyków w orkiestrze symfonicznej (i jego ewentualne zindywidualizowane znaczenie dla współtworzonego brzmienia utworu). Ponownie rozpoznając sprawę, Sąd Apelacyjny winien uwzględnić naświetlony wyżej dotychczasowy dorobek orzecniczy i dokonać oceny ustalonego stanu faktycznego z uwzględnieniem powyższych wskazówek. Należy przy tym zwrócić uwagę na zasadność łączenia - celem łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia - spraw, których natura jest bardzo zróżnicowana, chociażby z uwagi na osoby wykonawców umów i ich przedmioty, co jak wyjaśniono wyżej, może mieć znaczenie dla właściwej kwalifikacji umów. Powinnością Sądu Apelacyjnego w niniejszej sprawie było zatem przeprowadzenie odrębnej, zindywidualizowanej analizy charakteru prawnego każdej z umów, z uwagi na ich zasadnicze odmienności, odnoszące się chociażby do osób wykonawców.

Zdaniem Sądu Najwyższego nie są natomiast uzasadnione zarzuty naruszenia prawa procesowego.

Należy przypomnieć, że do kognicji Sądu Najwyższego nie należy ustalanie faktów ani ocena dowodów. Zgodnie bowiem z art. 398³ § 3 k.p.c., podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Z normą wyrażoną w tym przepisie ściśle związany jest też art. 398¹³ § 2 k.p.c., zgodnie z którym w postępowaniu kasacyjnym nie jest dopuszczalne powoływanie nowych faktów i dowodów, a Sąd Najwyższy jest związany ustalaniem faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. Z powołanych przepisów wynika, że zadaniem Sądu Najwyższego realizowanym w postępowaniu kasacyjnym jest

kontrola prawa: materialnego i procesowego, nie zaś kontrola oceny dowodów i dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych, co jest zadaniem realizowanym przez sądy powszechne rozpoznające sprawę w pierwszej i drugiej instancji. Art. 398³ § 3 k.p.c. wprawdzie nie wskazuje *expressis verbis* konkretnych przepisów, których naruszenie, w związku z ustalaniem faktów i przeprowadzaniem oceny dowodów, nie może być przedmiotem zarzutów wypełniających drugą podstawę kasacyjną, nie ulega jednak wątpliwości, że obejmuje on art. 233 k.p.c., bowiem właśnie ten przepis określa kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów.

Podsumowując oznacza to, że spór o ocenę poszczególnych dowodów i ustalenie stanu faktycznego nie może być przenoszony do postępowania przed Sądem Najwyższym, który jest związany - zgodnie z art. 398¹³ § 2 k.p.c. - ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Natomiast z ustanowionego w art. 378 § 1 k.p.c. obowiązku rozpoznania sprawy w granicach apelacji nie wynika konieczność osobnego omówienia przez sąd w uzasadnieniu wyroku każdego zarzutu i argumentu użytego w apelacji. Za wystarczające należy uznać odniesienie się do sformułowanych w apelacji zarzutów i wniosków w sposób wskazujący na to, że zostały one przez sąd drugiej instancji w całości rozważone przed wydaniem orzeczenia (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 14 listopada 2023 r., I PSK 165/22, LEX nr 3624384). Jeśli sąd drugiej instancji nie uzupełnia postępowania dowodowego i po rozważeniu zarzutów apelacyjnych, nie znajduje podstaw do zakwestionowania oceny dowodów i ustaleń faktycznych orzeczenia sądu pierwszej instancji, może te ustalenia przyjąć za podstawę faktyczną swojego orzeczenia. W takiej sytuacji jest wystarczające, by stanowisko to znalazło wyrażne odzwierciedlenie w uzasadnieniu rozstrzygnięcia sądu odwoławczego (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z 5 października 2018 r., I CSK 608/17, LEX nr 2561619; z 22 sierpnia 2018 r., III UK 119/17, LEX nr 2542602; z 11 kwietnia 2018 r., II PK 20/17, LEX nr 2509624).

Odnosząc te uwagi do uzasadnienia zaskarżonego wyroku, należy zauważyć, że Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego i przyjął je za własne, bez dokonywania własnych, ponownych ustaleń faktycznych, nie dostrzegając także potrzeby ich uzupełnienia. Sąd drugiej instancji rozpoznał bowiem zarzuty apelacji, które odnosiły się do błędów w ustaleniach faktycznych, jak

również naruszenia prawa procesowego, czemu dał wyraz w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Sąd drugiej instancji ocenił, że zarzuty apelacji stanowią w istocie jedynie polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu pierwszej instancji, co stało u podstaw uznania zarzutu naruszenia art. 378 § 1 k.p.c., za bezzasadny.

Jeśli chodzi natomiast o zarzut naruszenia art. 382 k.p.c., to należy wskazać, że przepis ten stanowi, że sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Ów przepis ma charakter ogólnej dyrektywy określającej istotę postępowania apelacyjnego jako kontynuację merytorycznego rozpoznania sprawy. Do naruszenia art. 382 k.p.c. dochodzi w wypadku pominięcia przez sąd drugiej instancji części zebranego w sprawie materiału, w związku z czym strona powołująca się na naruszenie tego przepisu powinna wskazać materiał dowodowy, który został przez sąd drugiej instancji pominięty przy wydaniu wyroku, i wykazać, że popełnione uchybienie mogło mieć wpływ na wynik sprawy (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 10 sierpnia 2023 r., I CSK 5439/22).

Należy mieć na uwadze, że zgodnie z art. 243² k.p.c. dowody z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy lub do nich dołączone stanowią dowody bez wydawania odrębnego postanowienia. Pomijając dowód z takiego dokumentu, powinnością sądu jest wydanie w tym przedmiocie stosownego postanowienia. Odnosi się to do niezaliczenia w poczet materiału dowodowego sprawy prywatnej opinii prawnej sporządzonej na zlecenie strony pozwanej przez prof. dr. hab. A. N. (czy opinii prywatnej dr. hab. M. K., którą Sąd uznał za nieprzydatną do rozstrzygnięcia). Czym innym jest kwestia dopuszczenia dowodu z opinii biegłego z racji potrzeby skorzystania z wiadomości specjalnych, gdy przedmiot procesu tego wymaga, a co podlega ocenie sądu, a czym innym zaliczenie w poczet materiału dowodowego opinii prawnych sporządzonych na zamówienie jednej ze stron procesu jako dokumentów prywatnych, nie mających waloru opinii biegłych w rozumieniu art. 278 k.p.c.

Zarzut naruszenia art. 327¹ § 1 k.p.c. może być uzasadniony tylko wówczas, gdy kwestionowane uzasadnienie wyroku nie zawiera wszystkich elementów określonych w tym przepisie, a braki w tym zakresie są tak istotne, że zaskarżone orzeczenie nie poddaje się kontroli co do przyczyn faktycznych i prawnych, które

legły u jego podstaw. W przedmiotowej sprawie brak podstaw do uznania, że Sąd Apelacyjny sporządził uzasadnienie wyroku w sposób nieodpowiadający wymaganiom tej regulacji.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy uznał konieczność uchYLENIA zaskarżonego wyroku i skierowania sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Łodzi do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów postępowania kasacyjnego, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. i art. 108 § 2 k.p.c.

[SOP]